

SEMINARIUM POŚWIĘCONE PROBLEMATYCE
OKRESU PRZEJŚCIOWEGO MIĘDZY
PÓŻNĄ STAROŻYTNOŚCIĄ A WCZESNYM
ŚREDNIOWIECZEM NA ZIEMIACH POLSKICH

Archeologia Polski, t. LIII: 2008, z. 1
PL ISSN 0003-8180

STANISŁAW TABACZYŃSKI

WPROWADZENIE

Wielce Szanowny Panie Profesorze, Drogi Jubilatcie, Szanowni Państwo!

Przypadł mi w udziale zaszczyt otwarcia seminarium poświęconego problematyce okresu przejściowego między późną starożytnością a wczesnym średniowieczem na ziemiach polskich. Zgodnie z programem, po krótkim wprowadzeniu przez mówiącego te słowa, referaty wygłoszą: prof. dr hab. Zofia Kurnatowska — *Nowe spojrzenie na genezę ceramiki wczesnośredniowiecznej*; prof. dr hab. Lech Leciejewicz — *O kwestionariuszu pytań dotyczących etnogenezy Słowian*; prof. dr hab. Wojciech Szymański — *Pierwociny słowiańskiej sztuki fortyfikacyjnej według źródeł bizantyńskich z VI–VII w.* (ze względu na niedyspozycję Autora tezy referatu przedstawi doc. dr hab. Marek Dulinicz). Po tych referatach odbędzie się dyskusja oraz próba krótkiego podsumowania naszych dzisiejszych obrad.

W moim wprowadzeniu w tematykę obrad pragnąłbym, nawiązując do przebiegu konferencji krakowskiej z roku 2001 (P. Kaczanowski, M. Parczewski red. 2005), a także do mego wystąpienia na temat procesów etnogenetycznych jako problemu badawczego archeologii (S. Tabaczyński 2005, tu dalsza literatura), zwrócić uwagę na pewne wybrane, bardzo istotne, jak sądzę, problemy, a mianowicie na kwestię wzajemnych powiązań nauk historycznych z ideologią i polityką i na zagadnienia związane z interpretacją i nadinterpretacją etniczną kultur archeologicznych. Kolejnym ważnym problemem jest analiza dwóch zasadniczych stanowisk badawczych w archeologii polskiej, które — w istocie rzeczy — sprowadzić można do dwóch przeciwstawnych modeli interpretacji: podejścia historyczno–kulturowego oraz podejścia procesualnego.

Chciałbym dalej przedstawić rolę analogii etnologicznych jako niezbędnego uzupełnienia oraz systemu odniesień dla etnicznych interpretacji materiału kopalnego. Na koniec — krótka refleksja na temat przesłanek bardziej całościowego i zintegrowanego podejścia do omawianych problemów.

1. NAUKI HISTORYCZNE A POLITYKA

Wielu badaczy twierdzi — dosyć przekonująco zresztą — że historia i polityka są tak ściśle powiązane, iż całkowita bezstronność jest mrzonką. Pogląd taki reprezentuje Howard Zinn, znany jako autor powiedzenia: „Nie można być neutralnym w pędzącym pociągu”. Konsekwentnie przekonuje on, że historycy biorą udział w walce, czy chcą tego, czy nie.

W swojej książce *The politics of history* (1970) H. Zinn atakuje naiwnych kolegów z kręgów akademickich, którzy wierzą w „obiektywne badania”, „bezinteresowne dociekania” i „bezstronną naukę”. Sugeruje, że takie frazy są zwykłym mydleniem oczu, służącym oszukaniu zarówno producentów, jak i konsumentów historii. Prowokacyjnie pisze, że tradycyjni historycy ubrali się w wyważone sądy, „aby lepiej wyglądać”, i „nie mogą się ich pozbyć, podobnie jak spodni”. Innymi słowy, akademickie zasady bezstronności, obiektywizmu oraz poszukiwania prawdy są jedynie pozorami (N. Davies 2007, s. 289).

„Kiedy z bliska obejrzymy sposób, w jaki używa się i nadużywa historii do celów politycznych [pisze N. Davies 2007, s. 290] dostrzeżemy działanie wielu różnych czynników. Na początek można wymienić siedem: ideologię, propagandę, cenzurę, nazewnictwo, mitologię, edukację oraz stosunki międzynarodowe. Z pewnością jest ich więcej”.

Przytoczone wyżej — być może nazbyt skrajne — opinie historycznego środowiska anglosaskiego przywołuję tu ze względu na utrwalaną od lat środowiskową mało autokrytyczną wspólnotę poglądów badaczy słowiańskich. Godna uwagi w tym względzie jest inicjatywa P. Urbańczyka wydania pracy prezentującej opinie nie-Słowian o Słowianach (P. Urbańczyk red. 2006). Nieporozumieniem natomiast oraz intelektualnym regresem wydaje się reaktywacja i powrót do anachronicznych założeń etnicznych interpretacji G. Kossinny. Szersze ujęcie tej problematyki zawarte jest w publikacji *Dawne kultury w ideologiach XIX w.*, wydanej przez J. Axera i J. Olko w 2007 r.

2. INTERPRETACJE I NADINTERPRETACJE KULTUR ARCHEOLOGICZNYCH W POLSCE I KRAJACH SĄSIEDNICH

Zarówno podejście G. Kossinny, jak i J. Kostrzewskiego w zakresie etnicznej interpretacji kultur archeologicznych określane jest, nie bez racji, jako szczególnie obciążone przez ideologię, politykę oraz nacjonalizm. W Niemczech należy uznać to za skutek definitywnego odrzucenia w początkach XX w. koncepcji Rudolfa Virchowa, który głosił potrzebę globalnego, holistycznego podejścia do studiów nad przeszłością społeczną, na rzecz wąskiego, opisowego, idiograficznego, a nawet w pewnym sensie prowincjonalnego podejścia G. Kossinny do tej rzeczywistości (F.G. Fetten 2000). Mimo upływu czasu pewne symptomy skrajnego, a jednocześnie anachronicznego „syndromu Kossinny” są jeszcze dostrzegalne, a stosunek do problemu etnicznej interpretacji materiałów archeologicznych stwarza dziś głębokie podziały w polskim środowisku archeologicznym.

Te odmienne stanowiska badawcze można w istocie rzeczy sprowadzić do dwóch modeli interpretacji. Pierwszy z nich to model historyczno-kulturowy, w którym główne pytania badawcze to: „co?”, „gdzie?”, „kiedy?”, a zasadnicze kryterium postępu wiedzy to gromadzenie nowych „faktów”. Drugie, przeciwstawne podejście, to model procesualny, w którego kwestionariuszu, obok poprzednich, są też pytania „jak?” i „dlaczego?”, uznane za podstawowe. Inne jest też kryterium oceny jakości pozyskiwanej wiedzy (I. Hodder 2005).

Pierwsze podejście cechuje bezrefleksyjne użycie modelu migracjonistycznego jako elementu wyjaśniającego, co jest nie do przyjęcia. Migracje należą bowiem z reguły raczej do kategorii *explanandum*, a nie *explanans* w procedurach wyjaśniania zmiany kulturowej. Uderza też bezkrytyczna wiara w informacje przekazywane przez źródła pisane, traktowane jako forma jednopoziomowej, linearnej narracji, którą R.G. Collingwood (1962, *passim*) słusznie określa jako „historię nożyczek i kleju”.

Dalszym grzechem głównym tego podejścia są tendencje do nazbyt łatwego utożsamiania stosownie sklasyfikowanych materiałów archeologicznych z jednostkami etnicznymi w poszukiwaniu „przodków” antycznych bądź średnio-wiecznych plemion czy też współczesnych państw narodowych. W wielu ujęciach autorów ostatnich dziesięcioleci, zajmujących się Europą środkową u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza, pojęcie „tożsamości etnicznej” oparte było na koncepcjach „ludu”, „kultury”, a także na koncepcji „języka” i „rasy”. Pojęcia te traktowane były często łącznie, tworząc w ten sposób swoistą ligaturę łączącą je w całość pojmowaną jako jednostka spójna, wewnętrznie homogenna, o jasno zarysowanej formie zewnętrznej (por. W. Pohl, H. Reimitz red. 1998, *passim*).

Sebastian Brather (2000; 2004) powołuje się tu na metaforę E. Wolfa (1997, s. 6), który sądzi, iż tego typu podejście prowadzić może do stworzenia fałszywego z gruntu modelu rzeczywistości. „Wyposażając narody, społeczeństwa lub kultury w cechy wewnętrznej homogenności oraz łatwo odróżnialną formę zewnętrzną, tworzymy [pisze E. Wolf] model świata przypominającego stół bilardowy, na którym pojedyncze całości kulturowe, niczym twarde, okrągłe kule bilardowe, nawzajem się zderzają i wzajemnie wprawiają w ruch”. Pragnę dodać, iż kwestię tworzenia owej „fałszywej rzeczywistości” poruszyłem na konferencji „Kultury archeologiczne a rzeczywistość dziejowa” (S. Tabaczyński red. 2000, s. 113–135), a także na konferencji krakowskiej w roku 2000 (S. Tabaczyński 2005, s. 137 n.). Kwestia owego notorycznie występującego zjawiska tworzenia „fałszywych rzeczywistości” nie stała się jednak przedmiotem dyskusji. Jest dość starannie pomijana, także w wielu późniejszych wypowiedziach. Odnieść można wrażenie, iż idea falsyfikacjonizmu, tak obecna we współczesnej filozofii nauki — myślę tu nie tylko o Karlu Popperze (1972), lecz także o uzupełniającym stanowisko tego badacza poglądach Imre Lakatosa (1970) — nie przekonała w pełni środowisk uczonych badających przeszłość społeczną. Następują tu jednak zmiany rokujące pomysłny rozwój aparatu pojęciowego bardziej przystosowanego do potrzeb badań etnogenetycznych (M. Parczewski 2000; S. Brather 2000). Osłabia to tendencje do zamykania się w ciasnych i sztywnych ramach wczesnopozytywistycznego mode-

lu uprawiania nauki. Podważa też przekonanie wielu archeologów o podzielności materiału archeologicznego na całkowicie odrębne podzbiory oraz o możliwości traktowania ich jako empirycznych odpowiedników grup etnicznych.

Dziś, po wieloletnich doświadczeniach badawczych archeologii procesualnej, archeologii analitycznej Davida Clarke'a (1968) oraz wielu postprocesualnych nurtów badawczych, łącznie z archeologią interpretatywną, trudno bezkrytycznie przyjąć powyższe twierdzenia oparte na nierealistycznych założeniach modelu monotetycznego. Trudno byłoby też obecnie znaleźć sojuszników na rzecz tak anachronicznego podejścia.

W konkluzji stwierdzić można, iż obciążone emocjonalnie nadinterpretacje etniczne to zwykle swoiste przypadki pomieszania poziomów: ontologicznego i epistemologicznego, a tych obu z podejściem scjentyistycznym, które wyraża się, jak to trafnie precyzuje Frank Ankersmit (1983, s. 86), w naiwnym poszukiwaniu obiektywnych reguł przekładu przeszłości na tworzone dziś narracje. Na takie to sytuacje nakładają się jeszcze silne presje ideologiczne i konteksty polityczne.

Istniejące obecnie przesłanki umożliwiające podejście całościowe i otwierające nowe perspektywy związane są z procesualnym modelem interpretacji materiału kopalnego.

3. ANALOGIE ETNOLOGICZNE

W zaprezentowanym wyżej kontekście warte rozpatrzenia są materiały etnologiczne jako próba pożądanego poszerzenia empirycznych podstaw weryfikacji etnicznych interpretacji danych archeologicznych. Jest to tylko jeden z postulatów krytycznej analizy wzajemnych związków pomiędzy archeologią, językoznawstwem, antropologią, historią i socjologią. W kontekście naszych rozważań ważne są przede wszystkim materiały afrykańskie, a zwłaszcza bliskie mych zainteresowań studia nad językiem i kulturą Bantu (D. Clarke 1968). Bantu występują jako grupa językowa, jako grupa etniczno-polityczna, „kompleks technologiczny Bantu”, podrasa Bantu (C. Lwanga-Lunyiigo 1976, s. 282 n; E. i S. Tabaczyński 1973, s. 201–203). Model Bantu można odnieść także do wielu kultur archeologicznych, które stają się przedmiotem interpretacji etnicznej. I tutaj najbardziej interesujące są, jak się wydaje, zwłaszcza dwa aspekty procedury badawczej. Pierwszy z nich to fakt, iż — jak to wykazuje C. Renfrew (2000) — mamy tu do czynienia z błędnym kołem w dowodzeniu: archeolodzy powołują się na autorytety w zakresie lingwistyki, by uwiarygodnić przesłanki swego rozumowania. Językoznawcy, ze swej strony, sięgają wybiórczo do źródeł archeologicznych, szukając w nich potwierdzenia swych niekiedy zdumiewająco rozbieżnych hipotez. Drugi aspekt to stanowisko badaczy odrzucających przyjmowany dotąd powszechnie model „kolebki/dyspersji” na rzecz koncepcji pierwotnej ciągłości lingwistycznej języków Bantu, obejmującej rozległe obszary. Odpowiednikiem takiej koncepcji w studiach indoeuropejskich są poglądy twórcy praskiej szkoły fonologicznej N.S. Trubeckiego (1939).

4. PRZESŁANKI PODEJŚCIA CAŁOŚCIOWEGO

Prowadzone w ramach modelu procesualnego badania etnogenetyczne dotyczą, jak to podkreśla C. Renfrew (1993; 2000; 2001; 2002), istoty naszej tożsamości. Tożsamości zbiorowej jako obywateli, z których każdy przynależy do własnej wspólnoty narodowej, jako Europejczyków należących do szerszej wspólnoty narodów, czy wreszcie jako nosicieli cech gatunkowych rodzaju ludzkiego. Postępy osiągnięte ostatnio na różnych etapach realizacji tak pojętego programu — podkreśla C. Renfrew — przybliżają nas do odpowiedzi na pytania o to, kim i czym jesteśmy. Pozwala nam to lepiej rozumieć pochodzenie trzech odmiennych rodzajów różnorodności określających naszą tożsamość. Są to: różnorodność genetyczna, różnorodność językowa oraz różnorodność kulturowa.

Pierwsza stała się przedmiotem intensywnych badań archeogenetyki (C. Renfrew, K. Boyle red. 2000); druga — jest obecnie domeną zainteresowania nie tylko językoznawstwa, lecz także innych współdziałających dyscyplin. Wyrazem tego nowego, transdyscyplinarnego podejścia jest program „The Origin of Man, Language and Languages” (R. Klein 2004, s. 33), realizowany obecnie przez Europejską Fundację Nauki (ESF). Różnorodność kulturowa wreszcie to obszar tradycyjnych zainteresowań archeologii, odchodzących zdecydowanie od tradycji szkoły historyczno-kulturowej na rzecz podejścia procesualnego, które nastawione jest nie tylko na opis i klasyfikację, lecz także na historyczne wyjaśnianie badanych zjawisk.

Realizacji tak zakreślonego programu sprzyja ogromne poszerzenie ilościowe zasobów danych empirycznych, wzrost ich różnorodności i zasięgu geograficznego, umożliwiające pogłębione studia porównawcze. Oba te czynniki — przyrost ilościowy i zmiana jakości danych oraz pogłębiona refleksja teoretyczna — stwarzają nową, wyjątkowo korzystną sytuację badawczą. Wydaje się, iż studia nad etnogenezą Słowian winny tę nową sytuację w pełni uwzględnić. Pragnę wyrazić przekonanie, iż nasze dzisiejsze seminarium stanie się, być może, jednym z czytelnych sygnałów nadchodzących zmian.

Słowa kluczowe: nauki historyczne a polityka, interpretacje i nadinterpretacje kultur archeologicznych, analogie etnologiczne, klasyfikacja polityczna, wspólnoty komunikatywne

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

Ankersmit A.F.

1983 *Narrative logic. A semantic of the historian's language*, The Hague-Boston-London.

Axer J., Olko J. red.

2007 *Dawne kultury w ideologiach XIX i XX wieku*, Warszawa.

Brather S.

2000 *Ethnische Identitäten als Konstrukte der frühgeschichtlichen Archäologie*, „Germania”, t. 78, z. 1, s. 139–177.

- 2004 *Ethnische Interpretationen in der frühgeschichtlichen Archäologie. Geschichte, Grundlagen und Alternativen*, Berlin–New York.
- Clarke D.L.
1968 *Analytical archaeology*, London.
- Collingwood R. G.
1962 *The idea of history*, Oxford.
- Davies N.
2006 *Europe East and West*, London.
2007 *Europa między Wschodem a Zachodem*, Kraków.
- Fetten F.G.
2000 *Archaeology and anthropology in Germany before 1945*, [w:] *Archaeology, ideology and society. The German experience*, H. Härke red., Frankfurt am Main–Berlin–Bruxelles–New York–Oxford–Wien, s. 140–179.
- Hodder I.
2005 *Post-processual and interpretive archaeology*, [w:] *Archaeology: The key concepts*, C. Renfrew, P. Bahn red., London–New York, s. 207–212.
- Kaczanowski P., Parczewski M. red.
2005 *Archeologia o początkach Słowian*, Kraków.
- Klein R.
2004 *Origin of Man, language and languages (OMLL)*, European Science Foundation. Annual Report, s. 33.
- Lakatos I.
1970 *Falsification and the methodology of scientific research programmes*, [w:] *Criticism and the growth of knowledge*, I. Lakatos, A. Musgrave red., Cambridge.
1995 *Falsyfikacja a metodologia naukowych programów badawczych*, [w:] *Pisma z filozofii nauk przyrodniczych*, I. Lakatos red., Warszawa.
- Lwanga-Lunyiigo S.
1976 *The Bantu problem reconsidered*, „Current Anthropology”, t. 17, s. 282–285.
- Parczewski M.
2000 *Kultury archeologiczne a teoria wspólnot komunikatywnych*, [w:] S. Tabaczyński red., s. 207–213.
- Pohl W., Reimitz H. red.
1998 *Strategies of distinction. The construction of ethnic communities, 300–800*, Leiden–Boston–Köln.
- Popper K.R.
1972 *Objective knowledge*, Oxford.
- Renfrew C.
1993 *The roots of ethnicity. Archaeology, genetics and the origins of Europe*, Roma.
2000 *Archaeogenetics: towards a population Prehistory of Europe*, [w:] *Archaeogenetics: DNA and the population prehistory of Europe*, C. Renfrew, K. Boyle red., McDonald Institute Monographs, Cambridge, s. 3–11.
2001 *Archeologia i język. Łamięłówka pochodzenia Indoeuropejczyków*, Warszawa–Poznań.
2002 *Genetics and language in contemporary archaeology*, [w:] *Archaeology. The wide-*

- ning debate*, B. Cunliffe, W. Davies, C. Renfrew red., Oxford, s. 43–76.
- Renfrew C., Boyle K. red.
2000 *Archaeogenetics: DNA and the population prehistory of Europe*, Cambridge.
- Tabaczyński E. i S.
1973 *Archeologiczne problemy etnogenezy i ekspansji ludów Bantu*, „Archeologia Polski”, t. 18, z. 1, s. 201–213.
- Tabaczyński S.
2005 *Procesy etnogenetyczne jako problem badawczy archeologii*, [w:] P. Kaczanowski, M. Parczewski red., s. 37–50.
- Tabaczyński S. red.
2000 *Kultury archeologiczne a rzeczywistość dziejowa*, Polska Akademia Nauk, Komitet Nauk Pra- i Protohistorycznych, Prace, t. IV, Warszawa.
- Trubeckoj N.S.
1939 *Gedanken über das Indogermanen Problem*, „Acta Linguistica”, t. 1, s. 81–89.
- Urbańczyk P. red.
2006 *Nie-Słowianie o początkach Słowian*, Poznań.
- Wolf E.R.
1997 *Europe and the people without history*, Berkeley–Los Angeles.
- Zinn H.
1970 *The politics of history*, Boston.

STANISŁAW TABACZYŃSKI

INTRODUCTION

S u m m a r y

Dear Professor Hensel, Ladies and Gentlemen,

I have the honor and pleasure to open our seminar devoted to the transition from Late Antiquity to the Early Middle Ages in Polish territories. According to the programme, after my short introduction, the following lectures will be presented: prof. Zofia Kurnatowska — *A new look at the origins of Early Medieval ceramics*; prof. Lech Leciejewicz — *On a questionnaire for Slav ethnogenesis research*; prof. Wojciech Szymański — *The origins of the art of fortifications among the Slavs according to Byzantine sources of the 6th–7th centuries* (in the absence of the author the main theses of the lecture will be presented by Assistant Professor Marek Dulnicz). After these lectures will follow a discussion and a short summing up of our debate.

In my introduction to our seminar I'd like — with reference to the Cracow Conference of 2001 — to stress some essential points. Among these are, as it seems, the following questions: the mutual relationships between historical sciences, ideology and politics; there are further the problems linked with the ethnic interpretations and overinterpretations of the archaeological cultures. The next, perhaps the most important problem, is an analysis of the research approaches in Polish archaeology, which, in effect, could be reduced to two opposing models of interpretation. The first one is the “cultural-historical model” in

which the main research questions are: “what?”, “where?”, “when?”, and the main criterium of the progress of knowledge is the gathering of the new “facts”. The second one, opposite to the first, is the “processual model”, the questionnaire of which, besides the former, also contains questions “how?” and “why?” considered as fundamental. The criterium of the progress of knowledge also differs (I. Hodder 2005, pp. 207–212).

I'd like further to present also the role of ethnological analogies as an indispensable supplement and a system of references for ethnic interpretation of fossil evidence, and some idea on premises of a more integrated approach.

1. HISTORY AND POLITICS

One of the essential points to be discussed here, in the framework of our seminar, seems the question pressing for answer — if history, politics and ideology are so close that complete impartiality is a pipe dream? (N. Davies 2006, p. 251). “One can't stand still on a moving train” — said Howard Zinn who, as notes Davies (2006, p. 251), “consistently propounds the idea that historians are involved in a context whether they like it or not”. This phenomenon can be observed even among the greatest historical names (N. Davies 2006, p. 251).

“When one looks closely at the political uses and abuses of history — notes Davies (2006, p. 252) — one finds that many different factors are in play. As a working list, one can start with seven headings: ideology, propaganda, censorship, nomenclature, mythology, education and interpretational relations. There are undoubtedly more”. This situation in archaeology, and in other historical and anthropological disciplines, is presented in a very instructive manner in the collective publication *The ancient cultures in ideologies of XIX and XX centuries*, edited by J. Axer and J. Olko in 2007.

2. INTERPRETATIONS AND OVERINTERPRETATIONS OF THE ARCHAEOLOGICAL CULTURES

Both Kossinna's and Kostrzewski's approaches to the ethnic interpretation of archaeological cultures are, not without reason, described as particularly ballasted by ideology, politics and nationalisms. This fact had the most far-reaching consequences not only for the German and Polish archaeology. In Germany it was a result of the definitive rejection at the turn of the XIXth and XXth century of the Rudolf Virchow's concept of “Urgeschichte” regarded as a section of anthropology, in favour of Gustaf Kossinna's “Vorgeschichte” based on the narrow, descriptive, idiographic and even, in a sense, provincial approach, as compared with the wide scope of Virchow's research attitude (F.G. Fettes 2000).

The discussion between Virchow and Kossinna finished with a decisive victory of the latter. It was of great significance for us, because one of the creators of Polish archaeology was a student of Kossinna. Józef Kostrzewski retaining Kossinna's methodological approach, concentrated his attention on the Slavs. An ironic twist of fate caused that some traces of “Kossinna's syndrome” revived in Poland many years later and has become the underlying cause of discussions and polemics, bringing a deep division in many archaeological milieux. Discussions have become often — far from scientific correctness — the chaotic litigations, characterized even by the use of the strongest slander.

Clearly, such a model is unsustainable both conceptually and empirically. A number of archaeological critics have formulated many objections, four of which are of particular importance. The first concerns the three-way identification between linguistic communities, social units and archaeological cultures. “By turning names into things — writes E.R. Wolf (1997, p. 6) — we create false models of reality. By endowing nations, societies, or cultures with the qualities of internally homogenous and externally distinctive and bounded objects, we create a model of the world as a global pool hall in which the entities spin off each other like so many hard and round billiard balls.”

I'd like to add that at the conference "Archaeological cultures and historical reality" (S. Tabaczyński red. 2000, p. 113–135), as well as at the Cracow conference in the same year (S. Tabaczyński 2005, p. 137 ff.), I touched upon the question of the creation of a "false reality". This fundamental question didn't become a subject of discussion. It has been quite carefully avoided also in many later opinions. This suggests among others that the idea of falsification (K.R. Popper 1972; I. Lakatos 1970; 1995), so prominent in the modern philosophy of science, has not yet reached, and perhaps will not reach in the nearer future, scholarly communities researching the social past.

Historical reality — as is well known — is polythetic, thus only a polythetic classification and not the early positivist monothetic model is the proper framework for dividing source material.

The second objection is of purely methodological character. Models of linguistic diffusion, based on migrations, are doubtful for a simple reason — migrations themselves would require explaining rather than being an explanation.

The third objection is of a crucial importance. Not all the processes are sufficiently taken into consideration and analysed. The processual approach is either absent or incompletely or minimally applied.

The fourth objection concerns the uncritical belief in the written sources. The construction of the model itself takes often the form of one-level linear narration, which R.G. Collingwood (1962, p. 257f.), not without a certain irony, described as a history of "scissors and paste".

3. ETHNOLOGICAL DATA

In the above presented context it seems worth to give a look on the ethnographic evidence as an indispensable supplement of theoretical basis of the ethnic interpretation of archaeological records. One of the raised postulates is a critical analysis of the relationship between archaeology, linguistics, anthropology and sociology. The study of the language and culture of the Bantu demonstrates the urgent need for such analysis (D.L. Clarke 1968, p. 367, Fig. 62). We have a case here — as shown by C. Renfrew (2001) — of a vicious circle of reasoning. Archaeologists invoke authorities in linguistics to substantiate the premises of their interpretation of fossil cultures. Linguistics for their part, turn selectively to archaeological sources seeking in them for confirmation of their — at times — startlingly divergent deductions. There is moreover the dilemma to choose between model of a "cradle of dispersion" or idea of an original linguistic continuity of Bantu languages over an extensive area. The latter one, in the Indoeuropean studies is represented by the founder of the Prague Phonological School N.S. Trubeckoj (1939).

4. NEW COGNITIVE PERSPECTIVES FOR THE STUDY OF ETHNOGENETIC PROCESSES?

The answer seems to be positive in the light of recent publications. C. Renfrew (2000) stresses the recent advances in several fields of his studies bear upon the question of "who" and "what we are". They concern the nature of our collective identity as citizens each of our own nation, as Europeans, and finally, as members of the human species. They allow us to understand better the origins of different kinds of diversity.

Genetic diversity has become the object of intensive investigations of the newly emerged discipline of archaeogenetics (C. Renfrew, K. Boyle red. 2000).

Linguistic diversity is studied by modern linguistics which offers a much less simplistic view of the formation and evolution of languages, which is applicable not only to the Indoeuropean world (R. Klein 2004).

Cultural diversity studied now by processual archaeologists is increasingly attempting not merely to describe but also to explain (C. Renfrew 1993).

So, summing up the newly emerging disciplines of archaeogenetics, modern linguistics, and processual archaeology — offer a methodology and an opportunity to find a quite new way for the study of ethnogenetic processes. These opportunities should not be alien to the study of the ethno- and topogenesis of the Slavs.

Keywords: history and politics, interpretations and overinterpretations, ethnological data, polythetic classification, communicative communities (Verkehrsgemeinschaften).

Adres Autora:

Prof. dr hab. Stanisław Tabaczyński
Członek rzeczywisty PAN
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
al. Solidarności 105
00-140 Warszawa